

Protesty przeciwko NATO w Montrealu

24 listopada 2024

Tłum demonstrujący przeciwko NATO zebrał się w sobotę w Montrealu, aby domagać się wycofania Kanady z sojuszu. Miało to miejsce dzień po tym, jak demonstracja zorganizowana przez różne grupy doprowadziła do podpałów samochodów i wybijania szyb.

□

Politycy w gabinecie premiera, partie opozycyjne, a także przywódcy Quebecu nazwali przemoc podczas piątkowej demonstracji aktami antysemityzmu, jednak protestujący zaprzeczają tym oskarżeniom, twierdząc, że demonstrowali przeciwko „współudziale” państw członkowskich NATO w wojnie, w której zginęły tysiące Palestyńczyków.

Rzeczniczka policji Véronique Dubuc powiedziała, że □ aresztowano trzy osoby po demonstracji, która rozpoczęła się późnym popołudniem w piątek. Powiedziała, że □□policja aresztowała 22-letnią kobietę za utrudnianie pracy policji i napaść na funkcjonariusza policji, a także dwóch mężczyzn w wieku 22 i 28 lat, obu za utrudnianie pracy policji. Wszyscy trzech zostali zwolnieni i staną przed sądem w późniejszym terminie.

Policja poinformowała, że □□w trakcie marszu rzucono świece dymne, na ulicę przewracano metalowe bariery, a okna sklepów i centrum kongresowego, w którym odbywała się konferencja NATO, były tłuczone.

Piątkowy protest zorganizowały grupy Divest for Palestine i Convergence of Anti-Capitalist Struggles.

Benoît Allard, członek Divest for Palestine, powiedział, że on

i kilku innych protestujących zostało rannych w wyniku działań policji, a co najmniej czterech protestujących musiało zostać hospitalizowanych. Dodał, że celem protestu było zademonstrowanie tego, co nazwał „współudziałem NATO w działaniach armii Izraela podczas ludobójstwa w Strefie Gazy, ... zbrodni wojennych w Libanie i Syrii” oraz „prowadzenia nielegalnej okupacji terytoriów palestyńskich”.

Premier Justin Trudeau nazwał piątkowe sceny „przerażającymi”. „Akty antysemityzmu, zastraszania i przemocy muszą być potępiane, gdziekolwiek je widzimy” – stwierdził Trudeau na „X.” „Muszą być konsekwencje, a uczestnicy zamieszek muszą zostać pociągnięte do odpowiedzialności”.

Konserwatywny lider Pierre Poilievre również na „X” oskarżył premiera o to, że jest „zbyt zajęty, by potępić brutalne przejęcie naszych ulic przez Hamas”. Następnie wygłosił długie oświadczenie, w którym stwierdził, że Trudeau przekształcił Kanadę w „plac zabaw dla zagranicznej ingerencji”.

W rozmowie z dziennikarzami na Halifax International Security Forum w sobotę rano minister spraw zagranicznych Mélanie Joly i minister obrony Bill Blair stwierdzili, że działania protestujących są niedopuszczalne. „To, co widzieliśmy, nie było pokojowym protestem. To, co widzieliśmy, to była w rzeczywistości przemoc, nienawiść i antysemityzm, a to nie ma miejsca na naszych ulicach” – powiedziała Joly.

Jednak Allard odrzucił oskarżenia o antysemityzm. Powiedział, że protesty były skierowane przeciwko działaniom państwa Izrael, a nie przeciwko narodowi żydowskiemu, dodając, że wcześniej w tym tygodniu Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakaz aresztowania premiera Izraela Benjamina Netanjahu.

Około 80 osób wzięło udział w sobotnim proteście antynatowskim w centrum Montrealu zorganizowanym przez Le Mouvement Québécois pour la Paix, trzymając transparenty z napisem „Kanada out of NATO” i skandując „solidarność z Palestyną”.

Kilkoro uczestników trzymało flagi Komunistycznej Partii Kanady, podczas gdy inni trzymali flagi palestyńskie.

Jad Kabbanji, prezes Le Mouvement Québécois pour la Paix, powiedział, że Kanada powinna odmówić spełnienia celów wydatków wojskowych NATO. Powiedział również, że pomimo nazywania siebie sojuszem obronnym, NATO zdestabilizowało wiele regionów na całym świecie i stworzyło konflikty zbrojne, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Europie Wschodniej. Kabbanji stwierdził, że izraelska kampania militarna w Strefie Gazy nie byłaby możliwa bez broni dostarczanej przez państwa członkowskie NATO, takie jak Stany Zjednoczone, i że polityka coraz większej akceptacji państw, które były kiedyś częścią Związku Radzieckiego „skłoniła Rosję do inwazji na Ukrainę”.

Greg Beaune, wiceprezes grupy, powiedział, że grupa potępia inwazję Rosji na Ukrainę, ale dodał, że NATO przyczyniło się do wywołania konfliktu w tym regionie.

Członkini grupy Rana El Gharbie stwierdziła, że „nie popiera przemocy podczas protestów, ale dodała, że „Kanadyjczycy są coraz bardziej sfrustrowani wsparciem Kanady dla Izraela i „brakiem działań” w zakresie ochrony Palestyńczyków.

Delegaci państw członkowskich NATO i krajów partnerskich przybyli w ten weekend do Montrealu, aby omówić takie kwestie, jak wsparcie dla Ukrainy, zmiany klimatu i przyszłość sojuszu.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: CBC

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)